

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 7 września 2023 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony M. Ż. mieszka w miejscowości R. przy ul. (...), położonej w gminie J. w województwie (...), zaś w miejscowości S. P. przy ul. (...) prowadzi firmę pod nazwą (...) sp. z o.o. Pokrzywdzony P. P. był zatrudniony w firmie zewnętrznej świadczącej usługi transportowe i współpracującej z firmą obwinionego. P. P. domagał się od M. Ż. zwrotu wierzytelności wynikających ze stosunku pracy mimo, że obwiniony dokonał już rozliczenia z firmą zewnętrzną. Ponieważ M. Ż. uznał, że wszelkie roszczenia P. P. powinien kierować do firmy zewnętrznej, a nie do niego, to odmówił wypłaty na rzecz pokrzywdzonego jakiegokolwiek kwoty. Powyższe stanowiło podłoże trwającego od kilku lat pomiędzy pokrzywdzonym a obwinionym konfliktu. Pokrzywdzony swoje stanowisko manifestował urządzając pikietę w miejscowości R. przy ul. (...), czyli w miejscu zamieszkania obwinionego.

W dniu 15 grudnia 2020 r. P. P. zorganizował kolejną pikietę w R. przy ul. (...). Podczas trwania w/w pikiety pokrzywdzony został polany przez M. Ż. niezidentyfikowanym płynem, którym mógł być płyn do spryskiwaczy. Na skutek powyższego odzież w postaci kurtki zimowej, spodni, bluzy oraz czapki została zaplamiona. Wezwany na miejsce patrol Policji w osobach sierżanta sztabowego P. O. i nadkomisarz A. R. zastał na miejscu krzyczącego P. P., pracowników firmy (...). Na posesji przy ul. (...) przebywał zaś M. Ż., który wyszedł na ulicę i potwierdził, że to on wzywał Policję. W czasie interwencji funkcjonariusze Policji nie stwierdzili, by któraś z osób potrzebowała pomocy medycznej, natomiast na w/w posesji wyczuwalna była woń płynu do spryskiwaczy a butelka, wypełniona substancją koloru niebieskiego, była do połowy pusta.

Nadkomisarz A. R. ustaliła, że w 2020 r. średni koszt prania chemicznego kurtki zimowej, spodni, bluzy i czapki łącznie wynosi 90 złotych, jak również uzyskała informacje od P. P., że kurtka nie była prana, zaś spodnie i bluza były prane przy użyciu ogólnodostępnych środków piorących.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań świadków P. O. (k.16,183v.-184), A. R. (k. 23,184), częściowo wyjaśnień obwinionego M. Ż. (k.50, 192-192v.), jak i zeznań pokrzywdzonego P. P. (k.2-5, 208v.-209), jak również na podstawie protokołu oględzin (k.29-32), notatek urzędowych (k.47-48). kserokopii dokumentacji (k.16-18, 160-168), fotografii (k.201-207).

Sąd zważył, co następuje:

Wprawdzie obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.192v.), ale jednocześnie w trakcie interwencji przeprowadzonej przez funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w J. w dniu 15 grudnia 2020 r. oświadczył, że „chwycił stojący przed drzwiami płyn do spryskiwaczy samochodowych i oblał nim P. P.” (k.16). Ponadto plamy na zabezpieczonej przez pokrzywdzonego kurtce potwierdzają, że został on polany cieczą. Z tego też powodu sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, w części w której zaprzeczał, aby to on był sprawcą poplamienia ubrań pokrzywdzonego w w/w dniu.

Zeznania P. P. (k.2-5, 208v.-209) zasługują na wiarę w części, w której wskazał, że urządzał pikietę w miejscowości R. przy ul. (...) oraz, że został polany cieczą nieustalonego pochodzenia. Pokrzywdzony zeznawał zgodnie ze stanem swojej wiedzy, jednak czyniąc wszelkie wysiłki by maksymalnie obciążyć obwinionego. W toku postępowania znacząca część zeznań P. P. nie znalazła potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach pozostałych świadków. Sąd również nie znalazł podstaw do uznania wysokości szkody podanej przez pokrzywdzonego. W opinii sądu odzież, którą miał na sobie w dniu 15 grudnia 2020 r. P. P. można było przywrócić do stanu używalności, gdyby tylko pokrzywdzony w możliwie krótkim czasie oddał ją do pralni chemicznej. Nawet polanie odzieży olejem nie

powoduje jej zniszczenia i jest możliwe usunięcie w/w substancji w taki sposób, by można ubrania nadal użytkować. Pokrzywdzony w żaden sposób nie wykazał, że spodnie i bluza zostały oddane do pralni, tak jak twierdził w trakcie postępowania. P. P. nie wykazał zatem, że podjął niezbędne czynności by usunąć plamy z odzieży. Natomiast w zakresie oczyszczenia kurtki nie podjął żadnych działań, co sam potwierdził.

Świadkowie P. O. i A. R. to funkcjonariusze Policji, obcy dla stron i nie posiadający żadnego interesu w tym by obciążać obwinionego lub umniejszać jego rolę, stąd sąd dał wiarę ich zeznaniom. Ponadto zeznania w/w świadków były logiczne, spójne ze sobą i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Oboje potwierdzili, że w trakcie przeprowadzonej w dniu 15 grudnia 2020 r. interwencji zastali na miejscu krzyczącego P. P. oraz wychodzącego z posesji przy ul. (...) M. Ż.. Obwiniony oświadczył funkcjonariuszom, że widząc kierującego się w jego stronę pokrzywdzonego chwycił stojący płyn do spryskiwacza samochodowego i oblał nim P. P..

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność dowodów nieosobowych także nie była poddawana w wątpliwości przez żadną ze stron, zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania i z tych względów sąd nie odmówił im wiarygodności.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się oraz potwierdzają, dlatego na ich podstawie można przyjąć, że obwiniony popełnił czyn wyczerpujący znamiona zarzucanego mu wykroczenia. Przepis art. 124 § 1 k.w. stanowi, że kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 500 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Wskazać należy, że przepis ten chroni cudzą rzecz przed jej zniszczeniem, uszkodzeniem, a także uczynieniem jej bezużyteczną. Przedmiotem ochrony jest zatem własność oraz posiadanie rzeczy (M. Kulik, *Przestępstwo...*, s. 58). Strona przedmiotowa wykroczenia przewidzianego w art. 124 § 1 k.w. polega zatem na zniszczeniu, uszkodzeniu albo uczynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy. W wyroku z 17.05.2017 r., IV KK 145/17, LEX nr 2294408 Sąd Najwyższy podkreślił: „Inny charakter ma zniszczenie, a inny uszkodzenie rzeczy, z którym to rozróżnieniem wiąże się inna (mniej lub bardziej) negatywna ocena społeczna. Zniszczenie to unicestwienie rzeczy lub istotne naruszenie jej substancji, które uniemożliwia wykorzystywanie jej zgodnie z posiadanymi pierwotnie właściwościami i przeznaczeniem. Natomiast uszkodzenie to częściowe zniszczenie, spowodowanie powstania defektu (nawet niewielkiego), zepsucie itp. Przez uczynienie cudzej rzeczy niezdatną do użytku należy rozumieć spowodowanie niemożności jej używania zgodnie z przeznaczeniem mimo braku fizycznego naruszenia jej substancji (M. Kulik, *Przestępstwo...*, s. 78 i n.). Czyli w niniejszej sprawie obwiniony dopuścił się uszkodzenie mienia, tj. naruszenie substancji rzeczy nieprowadzące do jej unicestwienia (por. M. Kulik, *Przestępstwo...*, s. 66–68).

Warunkiem odpowiedzialności na podstawie art. 124 § 1 k.w. jest to, że sprawca sankcjonowanego w tym przepisie czynu spowodował szkodę nieprzekraczającą 500 zł. Należy podkreślić, że wskazane kryterium odnosi się nie do wartości uszkodzonej cudzej rzeczy, ale do wysokości szkody. Na tę kwestię zwrócił uwagę Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z 26.09.2012 r., II KK 223/12, LEX nr 1220806, stwierdzając, że: „Wartość «szkody» nie może być utożsamiana z wartością «cudzej rzeczy», albowiem to brzmienie odpowiednich przepisów warunkuje kryteria wartościowania, a wobec zaboru cudzej rzeczy należy kierować się wartością rzeczy – odmiennie niż przy wykroczeniu uszkodzenia cudzej rzeczy, gdzie istotna jest wysokość samej szkody” (zob. także wyrok SN z 22.10.1998 r., III KKN 146/97, Prok. i Pr. 1999/2, poz. 16). Szkada jest sumą kwot, które ma zapłacić poszkodowany, by przywrócić stan poprzedni (por. M. Bojarski [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń...*, wyd. 8, teza 7 do art. 124 k.w.).

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne sąd stwierdził, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 124 § 1 k.w., z tym jednak zastrzeżeniem, że obwiniony działając umyślnie, poprzez oblanie odzieży cieczą, doprowadził do jej zaplamienia, czym uszkodził mienie w postaci odzieży czyniąc tym szkodę w wysokości 90 złotych. W opinii sądu odzież, którą w dniu 15 grudnia 2020 r. miał na sobie P. P., a którą poplamiał M. Ż. nie została zniszczona, a jedynie uszkodzona. Po odpowiednim jej oczyszczeniu można było ją ponownie użytkować. Jednocześnie wina obwinionego nie budziła wątpliwości, gdyż dopuścił się on zachowania niezgodnego z prawem, chociaż bezprawność czynu była rozpoznawalna i mógł on działać zgodnie z normą prawną. Przy czym nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające winę.

Sąd za popełnione wykroczenie, na podstawie art. 124 § 1 k.w. wymierzył M. Ż. karę 300 złotych grzywny. Przy wymiarze kary sąd kierował się dyrektywami z art. 33 k.w. mając na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, leżące w granicach cech przypisanego obwinionemu wykroczenia, a także dotyczące osoby sprawcy i mające znaczenie dla wymiaru kary. Istotną okolicznością przy wymiarze kary było lekceważące podejście obwinionego do cudzego mienia. Jednocześnie sąd wziął także pod uwagę prowokacyjne i długotrwałe zachowanie pokrzywdzonego oraz kilkuletni konflikt pomiędzy stronami postępowania, które to okoliczności niewątpliwie przyczyniły się do zachowania obwinionego, który stracił cierpliwość i oblał pokrzywdzonego. Z powyższych powodów wymierzenie obwinionemu kary aresztu lub ograniczenia wolności, zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego, byłoby niewspółmierne do winy M. Ż..

Jednocześnie przy ustaleniu wysokości powstałej wskutek działania obwinionego szkody, należało wziąć pod uwagę nie wartość oblanej odzieży, a kwotę, jaką w dacie 15 grudnia 2020 r. pokrzywdzony musiałby przeznaczyć na doprowadzenie kurtki, spodni, bluzy oraz czapki do stanu używalności. W ocenie sądu, gdyby P. P. podjął niezwłocznie stosowne działania w celu oczyszczenia poplamionych ubrań, bez problemu mógłby je ponownie użytkować. Jak ustalono w toku postępowania, wartość uprania odzieży to w sumie koszt 90 złotych i na taką kwotę określono wartość szkody w niniejszej sprawie. Dlatego też na mocy art. 124 § 4 k.w. sąd orzekł wobec M. Z. obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody, czyli kwoty 90 złotych, jako niezbędnej do usunięcia uszkodzenia tak, aby rzeczy były ponownie zdadne do użytku.

Mając na względzie, że M. Z. osiąga stałe dochody prowadząc firmę, sąd zobowiązał go do zapłaty kosztów postępowania w kwocie 150 złotych o czym orzeczono jak w punkcie drugim wyroku.